

KęKę, Iskra

Raz raz...

Coś wisi w powietrzu ewidentnie
Sprawdź sprawdź
Pamięci straceńców
Wystarczy iskra

Zakopaną w lesie broń po dziadku znajdę; przeczyszczę
Szukać wiem gdzie, czekam na iskrę
W rodzinie znowu, rozsmarujemy towot
I wyruszamy nocą za nie wyrównany biznes
Jeden znak znowu zacznie żądło kęsać
Zabrałeś ? daj, niebezpiecznie żebym żądał
Niech rozszumią się wierzby do końca
Kto dobry, kto zdrajca, tu strzelaj, tu zostaw
Nie programy a suma naszych odczuć
Przekazanych przez mordowanych przodków
Przyłożył łapę, pewnie zawiśnie
Wykonać ? nie sądzić, nie żołnierz od sądów
Oceny odpuść, o nic się nie bój
Srebrzony wężyk z nadania dla morderców
Generalskie szlify dadzą pewność
Jakby co, spotkamy z nimi się pod Magdalenką

Ręka na broń, nie da się przegrać
Wystarczy iskra, cudowny czas wróci
Ucałuj syna, matkę pożegnaj
Nic piękniej nie pachnie, niż twoich wrogów trupy

Jak Emilii Plater ? Wilno Nasze, nigdy nie zapomnę
Nie mówię przestać, skończę na Kownie
Idziemy dalej w czasach pokoju piszę
Złapiemy za beryle doliniarzy znów we Lwowie
Jedna prawda, Jedna jak Jedna Polska
Ktoś kiedyś nam coś, my komuś coś tam
Z zasady, ta nie odpuścimy nigdy
Gotowi na rąbanie jak dziadka kumple w stolicy; Wojna
Gwieździste niebo z nad Królewca przyświeca
Nie będzie Niemiec mówił nam co jest moralne
Jak masz postąpić dzieciak pokazuje Września
Za Ojca, za Syna, za Córkę, za Matkę

Ręka na broń, nie da się przegrać
Wystarczy iskra, cudowny czas wróci
Ucałuj syna, matkę pożegnaj
Nic piękniej nie pachnie, niż twoich wrogów trupy
/2x

Za zdradzenie ideałów zawsze stryczek - zawsze
Za sprzedawanie kraju zawsze stryczek - zawsze
I to nie to że w pokoju, ja nie wiżu - ja widzę
Jak trzeba będzie iść do lasu poprzysięgłem zawiśniesz

Ręka na broń, nie da się przegrać
Wystarczy iskra, cudowny czas wróci
Ucałuj syna, matkę pożegnaj
Nic piękniej nie pachnie, niż twoich wrogów trupy
/2x